

# Lucjan Czubieli

---

## Odbudowa i konserwacja zabytków Fromborka w latach 1969-1975

---

Ochrona Zabytków 35/1-2 (136-137), 117-124

---

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W czasie drugiej wojny światowej Frombork wraz z zabudową Wzgórza Katedralnego, jeden z najcenniejszych zabytków Warmii, uległ znacznym zniszczeniom. Już w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu podjęto prace zabezpieczające, a następnie konserwatorskie. Długofalowy program działalności konserwatorskiej oparł się na badaniach wielu dyscyplin naukowych, które dostarczyły niezbędnych materiałów do odbudowy i konserwacji oraz częściowej adaptacji zabytków tego miasta. Prace naukowo-badawcze prowadzili pracownicy z Zakładu Historii Architektury i Sztuki Politechniki Warszawskiej. Od 1958 r. z inicjatywy i funduszy Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków przystąpiono do systematycznych prac archeologicznych, prowadzonych przez ekspedycje Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN. Poza warownią badaniami objęto również teren kanonii św. Piotra częściowo teren miasta. Wyniki badań znacznie wzbogaciły wiedzę dotyczącą historii Fromborka, dostarczyły też licznych zabytków kultury materialnej z XIV—XVIII w. Na podstawie dokumentacji technicznej opartej na wynikach badań przeprowadzonych w 1961 r. na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie, odbudowano: dawny pałac biskupi, wieżę Kopernika i wieżę dzwoniczną, baszty — południową, północną i wschodnią, bramy zachodnią i południową oraz pierścień murów warowni.

Przeprowadzono także prace przy zabytkowych obiektach na terenie miasta: kaplicy przyszpitalnej Św. Anny, kościele parafialnym Św. Mikołaja, baszcie przy ul. Basztowej, wieży — dzieła wodnego i kanoniach poza murami warowni.

W czasie ostatniej wojny zespół obronny Wzgórza Katedralnego uległ zniszczeniom w 75%. Prace porządkowe, a następnie konserwatorskie podjęte w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu spotkały się z pełnym zainteresowaniem i poparciem najwyższych władz państwowych. W latach 1945—1948 zdołano przeprowadzić jedynie najbardziej palące prace typu zabezpieczającego i porządkowego. W dniu 1 września 1948 r. w odnowionych kanoniach NMP otwarte zostało Muzeum Mikołaja Kopernika. W latach 1950—1953 przeprowadzono prace konserwatorskie przy zachodnim odcinku murów obronnych: bramie zachodniej i wieży Kopernika; w związku z uroczystościami czterechsetnej rocznicy śmierci wielkiego astronoma.

Następnie na podstawie szczegółowych badań architektoniczno-archeologicznych oraz studiów histo-

rycznych opracowano wytyczne konserwatorskie do odbudowy zespołu Wzgórza i wykonano szczegółową dokumentację techniczną. W 1961 r. Wojewódzki Konserwator Zabytków w Olsztynie zawarł umowę z PP Pracownie Konserwacji Zabytków — Oddział w Gdańsku na prace budowlano-konserwatorskie. W pierwszej kolejności przystąpiono do zakończenia rozpoczętych w latach ubiegłych prac przy zachodnim odcinku muru obronnego. W latach 1961—1964 zmontowana została wieża białkowa i pokrycie nad bramą wjazdową zachodnią, uzupełniono lico i blanki zachodniego odcinka muru. Zrekonstruowano odcinki muru od strony południowej wraz z odbudową półokrągłej baszty w ciągu tego muru, wydobyto chodnik komunikacyjny. Poważnych robót konstrukcyjnych dokonano przy północnym odcinku muru, który na skutek osuwania się skarpy był znacznie odchylony od pionu. Dla jego wzmocnienia i stabilizacji zastosowane zostały słupy żelbetowe w grubości muru, przypory od strony zewnętrznej i wzmocnienie fundamentu. W czasie prac archeologicznych odkryto tu i zinventaryzowano fundamenty nieznanej dotychczas średniowiecznej baszty. W wieży Kopernika zrekonstruowane zostało wnętrze (według projektu wykonanego w PSP — Warszawa), zabezpieczono odkryte w czasie prac polichromie, wylicowano mury, zrekonstruowano otwory strzelnicze i drewniane ganki komunikacyjne, powiązane później z gankami zachodniego i północnego odcinka muru.

W czasie prac przy rekonstrukcji baszty wschodniej odkryta została dolna kondygnacja baszty z trzema oryginalnymi, rozglifowanymi otwo-

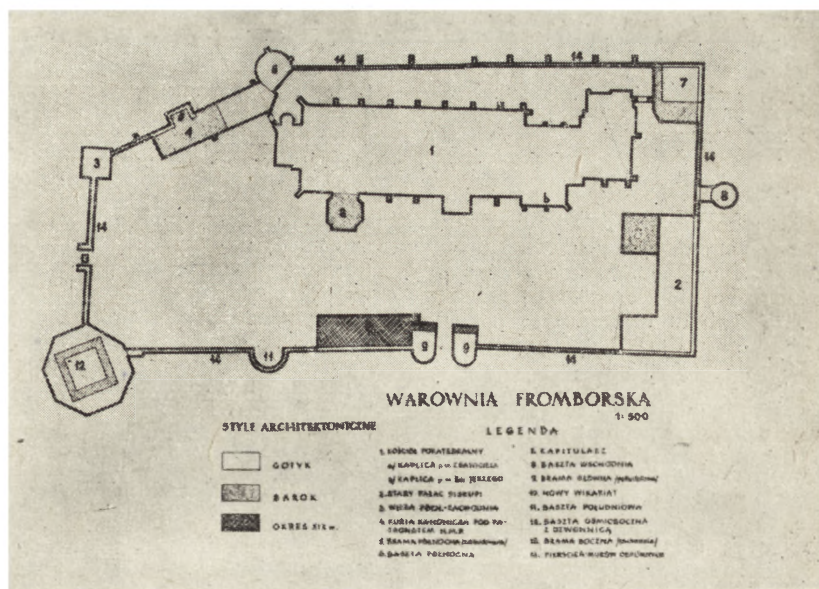
rami strzelniczymi. We wschodnim odcinku muru, po rozebraniu starej kuchni, odsłonięto zachowane oryginalne stare blanki i chodnik komunikacyjny.

Wykonano ponadto roboty przy elewacji szczytowej kościoła pokatedralnego i jego wnętrza zniszczonego odłamkami i od 1962 r. przystąpiono do sukcesywnej konserwacji siedemnasto- osiemnastowiecznej snycerki; zakończono prace w 1970 r.

Do największych zadań konserwatorskich należała niewątpliwie odbudowa zniszczonego w 80% pałacu biskupiego i wieży dzwonicznej. Prace przy odbudowie pałacu trwały od 1954 r. Prowadzone tu badania archeologiczne odsłoniły odsadzki arkad wschodniego i południowego odcinka muru. W czasie badań architektonicznych odsłonięto oryginalne gotyckie i barokowe detale architektoniczne d. pałacu. Odbudowany pałac w 1969 r. oddany został Muzeum Mikołaja Kopernika. W tym samym roku przystąpiono do odbudowy wieży dzwonicznej — oktagonu, której wnętrze w czasie ostatniej wojny zostało doszczętnie wypalone z barokowym hełmem wiancznym. W odbudowanej wieży, zwieńczonej zrekonstruowanym hełmem, mieści się obecnie m. in. planetarium i wahadło Foucaulta. Prowadzone w 1971 r. na zewnątrz muru przy bramie południowej badania archeologiczne odsłoniły szesnastowieczne przedbramie, które zabezpieczone zostało wraz z założeniami mostu. Brama południowa poddana pracom konserwatorskim w 1973 r. adaptowana została na Dom Pracy Twórczej.

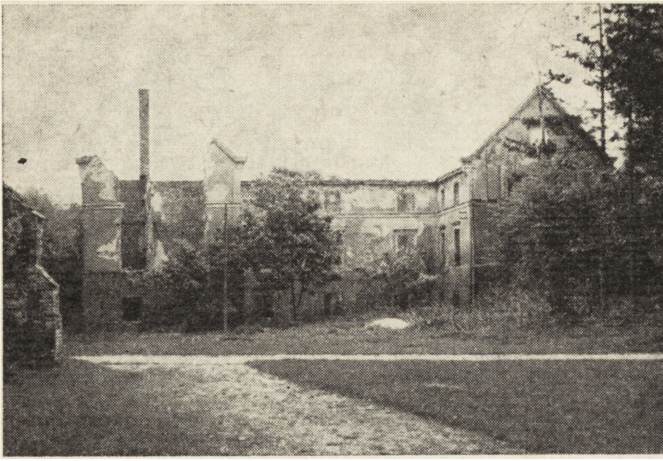
Prace konserwatorskie nie ograniczały się tylko do zespołu Wzgórza Katedralnego. Równocześnie, od

1. Frombork, rozplanowanie Wzgórza Katedralnego



\* Por. „Ochrona Zabytków”, nr 4, 1968, s. 38—48 oraz nr 1, 1969, s. 61—68.





2. Frombork, Stary Pałac — elewacja zachodnia: A — stan w 1957 r., B — po odbudowie (fot. L. Czubieli)

1961 r. prowadzone były systematycznie prace przy zabytkowych obiektach na terenie miasta: w kaplicy Sw. Anny — prace zabezpieczające architektury i konserwacyjne średniowiecznych malowideł ściennych, ponadto przy kościele Sw. Mikołaja, Wieży Wodnej — oddanej w 1964 r. dla potrzeb Fromborskiego Oddziału Towarzystwa Miłośników Astronomii, w kuriach zewnętrznych Sw. Ludwika i Sw. Stanisława. Dofinansowane i konsultowane były prace przy odbudowie na cele PTTK kurii Sw. Piotra i Sw. Michała, w której odkryto i poddano pracom konserwacyjnym cenne malowidła drewnianych stropów z XVII w.

W akcji porządkowania i upiększania Fromborka czynny udział braли harcerze z „Operacji Frombork 1001”. Nakładem 50 mln złotych z funduszy Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz częściowo budżetu Wojewódzkiej Rady Narodowej staraniem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie, zbiorowym wysiłkiem poszczególnych osób i instytucji (Politechniki Warszawskiej, Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN i PP Pracowni Konserwacji Zabytków — Oddział w Gdańsku) wspaniały zespół architektoniczny o ocennych walorach historycznych i artystycznych odzyskał dawną świetność, by służyć społeczeństwu.

## STARY PAŁAC

Poza ogólnym zabezpieczeniem obiektu i ustaleniami archeologicznymi dokonano szczegółowej inwentaryzacji stanu technicznego pałacu biskupiego oraz opracowano wskazówki dla wykonawców.

W pracach wstępnych dokonano ogólnego zabezpieczenia całego terenu; podstemplowano i zabezpieczono przede wszystkim szczyt (południowy), postawiono rusztowania przy pozostałych ścianach zewnętrznych, odgruzowano piwnice, oczyszczono i zabezpieczono sklepienia.

Wskazania konserwatorskie dla wy-

konawców robót (sformułowane zostały przed 1965 r.) stanowią zatem dokument archiwalny;

**Elewacja północna.** Ustalono, że należy zdjąć luźne warstwy cegły na koronie muru wraz z uszkodzonymi nadprożami, o ile nie będą nadawać się do utrzymania; ścianę i nadproże powtórnie wymurować na zaprawie cementowo-wapiennej, do poziomu spod gzymsu. Na wierzchu położyć gładź cementową o grubości 2—3 cm, ze spadkami. W wypadku stwierdzenia przez projektanta konieczności rozbiórki i pionowego przemurowania warstwy licówki gotyckiej, należy powtórnie murować cegłą gotycką na zaprawie wapiennej gruboziarnistej, z zachowaniem wiązania. Nadproża okien drugiego piętra należy wzmocnić przez zalanie spękań rzadką zaprawą cementowo-wapienną. Podobną zaprawą należy zalać odspojenia i rysy w narożniku wschodnim. W wypadku występowania w sąsiedztwie licówki gotyckiej należy dbać o niezabrudzenie, zostawiając pustą spoinę dla późniejszego uzupełnienia zaprawą wapienną.

Okna parteru wymagają drobnych reperacji ościeży. Licówkę na parterze trzeba usunąć. W miejscach odspojonych od ściany właściwej należy rozebrać, aby woda nie zamarała wewnątrz muru.

**Elewacja południowa.** Cała elewacja licowana cegłą gotycką jest w dobrym stanie. Jedyne najwyższe części muru wraz z gzymsem wykazują zaawansowane uszkodzenia, spowodowane działaniami atmosferycznymi.

Warstwy najwyższe należy rozebrać i ponownie przemurować na zaprawie cementowo-wapiennej, warstwy gotyckie spoinować zaprawą wapienną z zachowaniem charakterystycznego wiązania. Okna winny być zabezpieczone jedynie w wypadku niebezpieczeństwa dalszych uszkodzeń. Należy starannie zabezpieczyć ślady otworów gotyc-

kich (według projektu wstępnego elewacja południowa będzie miała odtworzone otwory gotyckie, a okna obecne zostaną zamurowane). Cała elewacja będzie licowana, z zachowaniem układu gotyckiego. Spoiny powinny być przystosowane do późniejszego wypełnienia. Pionowe pęknięcia przy elewacji zachodniej po wyprostowaniu szczytu należy starannie wypełnić zaprawą cementową z pozostawieniem miejsc na spoiny z zaprawą wapienną gruboziarnistą.

**Elewacja zachodnia — ryzalit północny (elewacja szczytowa).** Cały środek jest zburzony do poziomu parapetów okien pierwszego piętra. Nadproża okien parteru wymagają znacznych zabezpieczeń. Dla wzmocnienia i usztywnienia ryzalitu należy zamurować okna parteru; poziom stropu parteru wzmocnić belką żelbetową skotwioną na kopcach.

Elewacja południowa ryzalitu północnego pochodzi z czasów rozbudowy barokowej, pierwsze i drugie piętro były tynkowane, parter licowany w XIX w. Licówka odpadła na znacznej powierzchni. Należy rozebrać zniszczone nadproże jednego z okien pierwszego piętra, znajdujące się bezpośrednio nad nim. Gzyms i dwie warstwy cegieł również należy rozebrać, a następnie powtórnie przemurować. Okna parteru należy zamurować na zaprawie wapiennej dla lepszego zabezpieczenia ściany. Okna wyższych kondygnacji (nadproża i podkieniaki) wyreperować.

Część środka (cofnięta) — parter ma licówkę z XIX w. Na pierwszym piętrze pod tynkiem znajduje się lico gotyckie w dobrym stanie, wraz z fryzem i śladami zamurowanych okien. Gzyms wieńczący jest uszkodzony, podobnie kilka warstw cegieł pod nim. Przy środkowym oknie pierwszego piętra znajduje się odkrywka zamurowanego okna gotyckiego.

Należy wypełnić ubytki do poziomu gzymsu i ścianę nakryć gładzią cementowo-wapienną, podobnie nad-



proza okna prawego na drugim piętrze. We wszystkich pozostałych oknach reperacji wymagają parapety, ościeża, nadproża. W całości należy zachować elementy gotyckiej fasady.

W elewacji północnej ryzalitu południowego, gotyckiej, pierwsze i drugie piętro jest otynkowane, parter licowany cegłą maszynową. Należy rozebrać i po oczyszczeniu powtórnie wymurować dwie górne warstwy na koronie muru, a także nadproże jednego z okien drugiego piętra. Natomiast popękane nadproże okna pierwszego piętra należy starannie wypełnić rzadką zaprawą cementową i ewentualnie wzmocnić stalowymi beleczkami, wymienić zaś jedynie wtedy, gdy nie ma ono śladów gotyckiego muru. Licówki parteru nie trzeba zabezpieczać. Okna parteru zamurować.

W elewacji szczytowej ryzalitu południowego w ścianie występują liczne pęknięcia pionowe, ponadto jest wychylona i wygięta w poziomie, obecnie podpięra ją drewniane rusztowanie. Ścianę tę (zachowały się na niej ważne kompozycje gotyckiego wystroju) należy zabezpieczyć przez wyprostowanie szczytu, zlikwidowanie wybruszenia i zastosowanie trwałej konstrukcji zabezpieczającej (żelbetowej) wykonanej od środka. Dopiero potem należy przeprowadzić konserwację otworów i lica gotyckiego. Pracy tej trzeba dokonać pod nadzorem, gdyż zarówno zabiegi konstrukcyjne, jak i konserwatorskie należą do trudnych; najważniejszą rzeczą jest zachowanie gotyckich fragmentów elewacji. Także reperacja nadproży okiennych nie powinna pociągać za sobą rozbiórki uszkodzonych części, lecz tylko ich wzmocnienie. Dla większego bezpieczeństwa pożądane jest zdjęcie cegły gzymsowej na spadkach. Następnie po zabezpieczeniu szczytu należy gzyms powtórnie wymurować na zaprawie cementowo-wapiennej i nakryć gładzią cementową. Przy pracach zabezpieczających należy stosować zaprawę cementowo-wapienną i cementową, pozostawiając pustę spoiny do późniejszego spoinowania.

Elewacja wschodnia. Ma lico gotyckie ze śladami blanków, otworów strzelniczych i okien gotyckich oraz gotyckiego fryzu. Obecne okna pochodzą z czasów przebudowy barokowej. Z tego względu trzeba je tylko zabezpieczyć przed dalszym zniszczeniem. Należy wykonać nadproże nad jednym z okien pierwszego piętra. Należy także zdjąć zniszczoną warstwę muru, a następnie przemurować na nowo po oczyszczeniu ostatniej warstwy na koronie muru aż do poziomu pozostałości gotyckiego gzymsu w postaci podwójnej rolki cegły gotyckiej. Na wierzchu korony muru położyć gładź cementową z 2—3 cm wyrobieniem spadków.

Wewnętrzna strona ścian. Ściany te mają dużo elementów ważnych dla dokładnego poznania historii obiektu i jego późniejszej rozbudowy. Wiele z nich można będzie wykorzystać jako elementy konstrukcyjne wewnątrz, np. ślady sklepień zamurowanych otworów okien gotyckich, gniazda po belkach stropowych itp. Zachowało się także w dobrym stanie gotyckie lico tych ścian. Ościeża nadproża, części gzymsowe, odsadzki wymagają licznych uzupełnień i reperacji. Zabezpieczenia winny umożliwić rekonstrukcję zamurowanych otworów gotyckich na ścianach wschodniej i południowej.

Ściany działowe. Pochodzą z różnych okresów rozbudowy obiektu. Wśród nich znajdują się również ściany gotyckie. Najważniejsza z punktu widzenia konserwatorskiego jest ściana na przedłużeniu części środkowej elewacji zachodniej. Ściany wewnętrzne tworzą elementy wzmocniające dla układu statycznego budynku. Należy więc ograniczyć rozbiórki po usunięciu zniszczonych cegieł i przemurowaniu górnych, luźnych warstw na zaprawie cementowo-wapiennej ze szlichty cementowo-piaskowej. Jedynie w ryzalicie południowym należy rozebrać i kondygnację ścia-

ny wewnętrznej, ponieważ grozi jej ruńcie.

Piwnice i sklepienia. Po oczyszczeniu sklepień należy położyć gładź cementową-piaskową, a pacy sklepień wypełnić gruzobetonem. W najniższych punktach należy przepuścić przez sklepienie rurki stalowe dla odprowadzenia gromadzącej się wody. Po oczyszczeniu sklepień z gruzu i ziemi trzeba niezwłocznie zabezpieczyć je gładzią cementową, gdyż w przeciwnym wypadku mogą przemarznąć i ulec zniszczeniu.

Konstrukcja. W celu wzmocnienia wolno stojących murów magistralnych oraz związania budynku sztywną przeponą poziomą wykonano (według projektu) nad parterem strop żelbetowy wylewany, monolityczny, płytkowo-żebrowy, wsparty na ścianach zewnętrznych. Wewnętrzne odsadzki murów stanowią oparcie dla wieńców żelbetowych i wiążą całą konstrukcję ścian i stropów w jedną monolityczną całość. W ryzalicie północnym wszystkie stropy są gęstożebrowe (Akermana), klatka schodowa żelbetowa, wylewana na płycie konstrukcyjnej. Strop w tym ryzalicie nad pierwszym piętrem wspiera się na ścianach bocznych o charakterze antresoli. W ten sposób nie przerwano widoku gotyckiej elewacji na dwóch kondygnacjach. W ryzalicie południowym stropy nad parterem i pierwszym piętrem, związane z klatką schodową główną, są gęstożebrowe. Klatka schodowa jest żelbetowa wylewana, wsparta na słupie z jednej strony i zamocowana w ścianie zewnętrznej płytą spocznikową. Nad częścią środkową budynku oraz nad ryzalitem południowym, w poziomie stropów nad pierwszym i drugim piętrem, z uwagi na konieczność zastosowania lekkich konstrukcji zarówno stropów, jak i dachu (ściana wschodnia wysunięta na zewnątrz od pionu) wykonano stropy lekkie o rozpiętościach 9—10 m, wysokości konstrukcji 40 cm i przekroju trójkątnym.



3. Frombork, wieża obronna (fot. K. Rzepecki)



4. Frombork, kuria Św. Michała (fot. L. Czubieli)





5. Frombork, fragment stropu w kanonii Św. Michała

Dźwigary te są wsparte na oporach i zamocowane w wieńcach żelbetowych przebiegających dookoła budynku. Dźwigary zostały pokryte od góry płytkami żelbetowymi, prefabrykowanymi, o grubości 4 cm. Konstrukcję dachu wykonano z lekkich dźwigarów stalowych poziomymi stężeniami, całość pokryto dachówką ceramiczną esówką — holenderką. Kalenicę i krawężniki pokryto dachówkami poziomymi, ceramicznymi, kosze, rynny, rury spustowe i rzygacze wykonano z blachy miedzianej. Kotłownię zdecydowano umieścić w piwnicach pałacu.

Szczupłość pomieszczeń spowodowała konieczność wybudowania składu opału i hydroforni jako żelbetowego bunkra umieszczonego pod ziemią na przedłużeniu ryzalitu południowego.

Roboty murarskie. Ściany magistralne wzmocniono przemurowaniem ciągu południowego i

wschodniego przez wysokość trzech kondygnacji parteru, pierwszego i drugiego piętra, z odtworzeniem według zachowanych relikwów gotyckiej formy ostrołuków z wnękami na parterze oraz dawnych otworów okiennych gotyckich pierwszego i drugiego piętra.

Faktura ścian została spoinowana w cegle ręcznej, na zaprawie wapiennej z zachowaniem wątku starego. Po ostrożnym usunięciu istniejącej zewnętrznej okładziny z cegły maszynowej na wysokości parteru lico oryginalnej ściany oczyszczono, ubytki uzupełniono. Ściany zewnętrzne od strony dziedzińca (zachodnie) wykonano w wystroju barokowym; po przemurowaniu otworów — według projektu — otynkowano zaprawą wapienną z murarsko-sztukatorskim ozdobieniem gzymsu, pasów międzypiętrowych — boniowania parteru oraz obramień okiennych i drzwiowych. Gzyms koronujący o profilu barokowym, mocno profilowany i wysunięty z lica ku przodowi (w wy-

konaniu murarskim), ciągniony w tynku biegnie dookoła budowli jako pozioma podstawa dachu. W czasie badań w 1965 r. stwierdzono, iż budynek nie był podpiwniczony w swej środkowej części, a ściany fundamentowe zewnętrzne (wschodnia i zachodnia) konstruowane były jako nośne w formie ostrołuków gotyckich, o rozstawie osiowym 5,70 m, wspartych na filarach fundamentowych z głazów polodowcowych. Obnażenie ich w trakcie prac budowlanych od zewnątrz wymagałoby trudnych technicznie i kosztownych prac konstrukcyjnych wzmocniających i zabezpieczających. Jednostronne odkopanie ścian fundamentowych i obciążenie ich dodatkowym stropem nad piwnicami naruszyłoby i znacznie zmieniło układ statyczny budowli. Zrezygnowano więc z zamierzonego podpiwniczenia budynku (odsłonięto także dalsze partie odsadzki płycin arkadowych muru wschodniego), co narzuciło przeniesienie usztywniającej przepony poziomej (miał ją stanowić strop nad piwnicami) na poziom wyższy, tj. na strop nad parterem.

Wykończenie. Elewacje zewnętrzne od strony wschodniej, południowej i częściowo od strony północnej utrzymano w stanie surowym z odtworzeniem historycznej formy sklepień, łuków, fryzów, z zarysu blanków itp. Ściany zewnętrzne barokowe (zachodnie) wykonano w tynku, zachowując wszystkie profile, gzymsy, pasy, obramienia otworów okiennych i drzwiowych.

Odsłonięto jedynie szczyt ryzalitu południowego z dwoma otworami okiennymi, a także znaczne powierzchnie w środkowej elewacji pochodzące z okresu średniowiecza, zwłaszcza zarys otworów okiennych fryzu z tondami i gzymsu gotyckiego — częściowo zrekonstruowanego. Wnętrze otynkowano, z wyjątkiem ścian wschodniej i południowej, które zostawiono, po zbiściu późniejszych tynków, w stanie surowym z oryginalnymi otworami okiennymi i strzelniczymi.



6. Frombork, kuria Św. Piotra (fot. R. Jaromiński)



7. Frombork, kuria Św. Ignacego (fot. L. Czubieli)



W westybulu wejściowym oraz w szatni wykonano posadzki z terakoty. W części gotyckiej pałacu, na parterze, wprowadzono posadzki ceramiczne z mocno wypalonych płytek.

Sale ekspozycyjne i pracownie wyłożono płytkami PCW na podkładzie cementowym i izolacji bitumicznej.

Stopnie głównej klatki schodowej obłożono marmurem, klatki zapasowej — szlifowaną masą lastrico w dwóch kolorach.

Schody, balkon i stopnie wewnętrzne otrzymały metalowe, kute ręcznie balustrady.

Wykonano także następujące instalacje: centralnego ogrzewania (wodne), wodno-kanalizacyjne i sanitarne, kanalizację deszczową z odprowadzeniem wód z rynien rurami spustowymi do podziemnych przewodów, te zaś podłączono do kanalizacji miejskiej. Wykonano instalację elektryczną z tablicą rozdzielczą dla siły i światła. Oświetlenie w salach ekspozycyjnych jest sufitowe z gniazdkami do podłączenia reflektorów.

Prace te rozpoczęto w drugiej połowie 1965 r., a ukończono w grudniu 1969 r. i przekazano pałac w użytkowanie muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku.

## WIEŻA DZWONNICZA

Wieża ta stanowi najwyższą dominantę zespołu warownego we Fromborku. Składa się z dwóch stylowo różnych części: dolnej, gotyckiej, będącej najbardziej interesującym elementem obronnym zespołu i górnej, barokowej, pełniącej funkcję dzwonnicy. Wieża usytuowana jest w południowo-zachodnim narożniku warowni fromborskiej. Stoi na górnej krawędzi parowu opadającego ku miastu od wschodniej strony warowni. Od południowej strony wieży biegła głęboka i szeroka fosa wykonana z polecenia kapituły dla celów obronnych.

Pierwsze większe naprawy dzwonnicy wykonane zostały w połowie XIX w. Natomiast w 1911 r. na wieży umieszczono zbiornik nowo założonego wodociągu. W takim stanie wieża przetrwała do 1945 r., kiedy wypalone zostało doszczętnie całe wnętrze łącznie z drewnianym hełmem. Zachowały się jedynie mury magistralne oktagonu i potężnej kwadratowej wieży.

Prace przy odbudowie tego zabytku rozpoczęto w 1970 r., przeznaczając jej wnętrze na małe planetarium (umieszczone w oktagonie), wyższe kondygnacje na wystawy okolicznościowe, a także jako punkt widokowy. Zastosowano przy tym materiały współczesne, tj. stropy i klatka schodowa żelbetowa, hełm o konstrukcji stalowej, ale kryty blachą miedzianą. Wiele wykonano także robót czysto konserwatorskich przy oktagonie, a zwłaszcza przy jego krenelażu i zegarach słonecznych.



8. Frombork, kaplica Św. Anny (fot. K. Rzepecki)

## PRZEDBRAMIE PRZED BRAMĄ POŁUDNIOWĄ

Wiadomo było z materiałów archiwalnych, że w pierwszej połowie XVI w., w związku ze zmianami w technice wojennej, fortyfikacje warowni od strony południowej zostały wzmocnione. Dalsze partie tego umocnienia zostały odsłonięte w trakcie prac archeologicznych prowadzonych w tym rejonie w latach 1969—1971: odsłonięto poligonalne przedbramie wzniesione za czasów bpa Maurycego Ferbera w 1537 r. (częściowe zniszczenie tych fortyfikacji nastąpiło w połowie XVII w. w trakcie wojny ze Szwedami), przedbramie usytuowane na osi bramy południowej na planie wydłużonego prostokąta zakończonego pod kątem ostrym (muruwane z cegły na fundamentach z kamienia polodowcowego), wewnątrz założenia — trzy prostokątne filary (stopa fundamentowa murów sięga do około 7 m od obecnego poziomu).

Po tych odkryciach podjęto decyzję zabezpieczenia zwietrzałej korony murów, uzupełniono ubytki, a ponieważ jest to jedyny wjazd na dziedziniec, postanowiono zbudować drewniany most, wsparty częściowo na odsłoniętych murach przedbramia.

Pracami archeologicznymi kierował w tym czasie dr Jerzy Kruppe, most wykonały PP PKZ — Zakład w Olsztynie.

## BRAMA POŁUDNIOWA

Gotycka, murowana z cegły, nie tynkowana. Prace budowlano-konserwatorskie przeprowadzone w latach 1971—1972 utrzymały w zasadzie układ pierwotny. Dokonano jedynie modernizacji wnętrz, przystosowując pomieszczenie dla potrzeb domu pracy twórczej.

Wewnątrz założono instalacje centralnego ogrzewania zasilanego z kotłowni zlokalizowanej w podziemiach Starego Pałacu. Wymieniona została sieć wodno-kanalizacyjna i instalacji elektrycznej, wymieniono podłogi i tynki wewnętrzne oraz stolarkę okienną i drzwiową. Przełożono pokrycie dachowe bramy południowej.

## BASZTA PÓLNOCNA

Sredniowieczna baszta obronna, murowana z cegły, na planie półkola, zlokalizowana pośrodku północnego odcinka muru warowni. W XVIII w. górne kondygnacje zaadaptowano na pokoje mieszkalne oraz pomieszczenia dla sprzętu kościelnego. Obecnie wchodzi w skład budynku muzealnego. Po opracowaniu dokumentacji przez Politechnikę Warszawską w 1970 r. PP PKZ — Zakład w Olsztynie przystąpił do prac konserwatorskich. Wykonano stropy żelbetonowe, które jednocześnie usztywniły popękane mury baszty, wprowadzono równocześnie schody łączące poszczególne kondygnacje. Wymieniona została wieżba dachowa. Dach, kryty dachówką korytkową uzyskał formę pół stożka ze szczytem od strony dziedzińca przykatedralnego. Wykonane zostały także okiennice zamknięte otwory od wnętrza baszty, a także stolarka drzwiowa. Baszta służy celom muzealnym.

## WIEŻA PÓLNOCNO-WSCHODNIA

Wzniesiona w narożniku obwarowań w drugiej połowie XV w., gotycka. Połączona komunikacyjnie z prezbiterium katedry, krytym nadziemnym gankiem, wspartym na arkadzie o łuku pełnym. Obecnie wieża pełni funkcję domu parafial-

nego; część pomieszczeń przeznaczono na bibliotekę. Przed uroczystościami 500-lecia urodzin M. Kopernika wykonano następujące prace konserwatorskie przy tym zespole: wzmocnienie zostały ściany barokowe, przebudowano klatkę schodową, wzmocniono stropy, wymieniono część stolarki oraz instalację elektryczną i część tynków wewnątrz, całe wnętrze otrzymało nową kolorystykę.

#### KURIE KANONIKÓW FROMBORSKICH

Po przeniesieniu około 1280 r. kapituły z Braniewa do Fromborka każdy z fromborskich kanoników otrzymał folwark, tj. działkę przeznaczoną pod kurie, zabudowania gospodarcze i ogród. Obowiązkiem kanoników było wzniesienie budowli, dbanie o ich stan techniczny i wygląd estetyczny całych zespołów folwarcznych, których byli właścicielami. Każda działka kanoniczna dzieliła się na dwie strefy, tj. frontową, zajmującą część jej głębokości, na której była zlokalizowana kuria, zabudowania gospodarcze, podwórze i ogród ozdobny; oraz strefę wykorzystywaną na sad i ogród warzywny.

Kuria Św. Michała. Położona na zachód od warowni zajmuje drugą działkę, licząc od północnej strony omawianego zespołu. Założona jest na planie nieregularnym, zbliżonym do litery „L”. Budynek główny — dwukondygnacyjny, kryty dachem dwuspadowym. Przed nim po stronie północnej stoi wzniesiona na planie prostokątnej parterowa oficyna, która zamieszkała była przez służbę. Łączy te dwa obiekty murek parkanowy, w którym umieszczono bramę wiodącą do ogrodu kwiatowego. W bramie — kuta w żelazie krata o motywie słoneczników. W południowej części podwórza wzdłuż granicy działki stały niegdyś obiekty gospodarcze: stajnia, łaźnia, spichrz, a na zapleczu działki za ogrodem warzywnym: Stodoła, obora i kurnik. W czasach, kiedy użytkował tę posesję Łukasz Górnicki, przy wejściu znajdowała się studnia ozdobiona rzeźbą przedstawiającą Neptuna, a nieco dalej piękna fontanna ze zbiornikiem na wodę.

Kuria Św. Michała jest obiektem niejednorodnym w swej bryle kubaturowej. Dzisiejsza forma architektoniczna jest wynikiem kilkakrotnych rozbudowań. Wskazują na to przeprowadzone analizy archiwalnych, zachowanych murów i więźb dachowych. Najstarszymi elementami są piwnice, nieco późniejsze — dolne partie murów obiektu i zachowane fragmenty portalu. Pochodzą one z okresu średniowiecza, o czym świadczą m. in. typowe dla gotyku rozmiary cegieł.

Po zniszczeniach na początku XVI w. kuria została rozbudowana — jak się wydaje — w latach 1547—1571, kiedy właścicielem jej był kanonik Eustachy Knobelsdorf. Nie-

które elementy architektoniczne, do dziś zresztą zachowane, jak: dwu-przestrzenny układ wnętrz, forma szczytu, naczółkowy dach, świadczą o renesansowych formach, a te pojawiły się na przełomie XVI i XVII w.

Kolejny etap rozbudowy kurii należy odnieść do połowy XVII w., kiedy rezydował w niej prepozyt warmiński Łukasz Górnicki. On to właśnie miał ją przebudować i znacznie ulepszyć. Od strony zachodniej powstała przybudówka z pokojem na parterze i klatką schodową. W niektórych wnętrzach parteru położono posadzki marmurowe. Znajdował się także pokój z artystycznie malowanym stropem oraz kominek z herbem kanonika Górnickiego, do dziś zachowany w południowo-wschodnim narożniku.

W latach siedemdziesiątych XVII w. stan techniczny obiektu uległ znacznemu pogorszeniu. Dopiero w latach 1681—1692 nastąpiła znaczna poprawa, kiedy objął kurie w posiadanie kustosz warmiński Jan Szolc. Nastąpiła wówczas dalsza adaptacja obiektu. Pokryto tynkiem wszystkie elewacje, na których wykonano trzy zegary słoneczne. Powiększone zostały wszystkie otwory okienne, dające więcej światła pomieszczeniom wewnętrznym. Następni kanonicy, jak Michał i van Hatten, na przełomie XVII i XVIII w. odnowili polichromię drewnianych stropów, które zostały odsłonięte w 1971 r. w trakcie prac konserwatorskich. Na skutek znacznej ich destrukcji wprowadzono stropy ceramiczne (kleinowskie), następnie do nich podwieszono polichromowane stropy drewniane.

W skrzydle zachodnim kurii zlokalizowano kotłownię CO, dlatego też konieczne stało się przemurowanie w znacznym stopniu jego ścian. Budynek otrzymał wszystkie niezbędne instalacje, tynki wewnętrzne i częściowo zewnętrzne, a także nowe podłogi (poza zachowanymi posadzkami marmurowymi na parterze). Uzupełniono pokrycie ceramiczne, a także pomalowano wewnętrzne ściany pomieszczeń i elewacje zewnętrzne.

W czasie prac budowlano-konserwatorskich w 1971 r. w trakcie dokonywania rozbiórek przegniłych elementów drewnianych, powstałych na skutek licznych zacieków i mocnych zawilgoceń, odsłonięto w kurii malowane stropy. Pierwsze deski stropowe zostały odsłonięte w sali narożnej pierwszego piętra. Po usunięciu podsufitki wykonanej z trzciny i zaprawy wapiennej odsłonił się strop drewniany oraz belki. Zarówno belki, jak i deski stropu były zamalowane pobiałą wapienną. W miejscach ubytków pobiałą widoczne były fragmenty kompozycji malarskiej. Deski przylegające bezpośrednio do ściany miały brzegi zbutwiałe, drewno uszkodzone, widoczne ślady pleśni i grzyba. Mimo znacznego zniszczenia drewna, biorąc pod uwagę dużą wartość artystyczną polichromii zdecydowano, że odkrywane drewniane stropy winny być zakonser-

wowane i zamocowane w tym właśnie obiekcie. Dnia 6 czerwca 1971 r. podjęta została decyzja, że deski i belki polichromowane zostaną podwieszone pod stropem Kleina w parterowym pomieszczeniu przeznaczonym na świetlicę. Wszystkie prace konserwatorskie przy polichromii, konserwacji drewna i montażu stropów wykonane zostały przez PP PKZ — Oddział w Warszawie przy konsultacji prof. Bohdana Marconiego.

Strop ten w sali narożnej na pierwszym piętrze składa się z sześciu belek, bogato profilowanych półwałkiem, uskokiem i ćwierćwałkiem biegnącym wzdłuż szfawowanej krawędzi, oraz z desek gładkich i desek o krawędziach profilowanych półwałkiem i żłobieniem, pierwotnie układanych na zakładkę. Cały strop łącznie z belkami potraktowany został przez malarza jako jedna płaszczyzna. Zdobi go dekoracja malowana o motywach ornamentalnych roślinnych i figuralnych. Tło stanowią jasnobłękitne i lekko różowe obłoki oraz luźno na nich rozsypane różnobarwne kwiaty, a ponadto przedstawienia lejących i siedzących ptaków, wśród nich bocian, żuraw, sowa, jaskółki. Pośrodku tej kompozycji wylania się postać męska w czerwonej szacie, po bokach zaś postacie puttów i uskrzydłych aniołków. Ogólny koloryt całości utrzymany jest w tonacji ciepłej, z przewagą błękitów i różów. Czas powstania malowideł — jak wydaje się — można określić na koniec XVII w. Wiadome jest, że strop ten w XVIII w. zasłonięty był podsufitką. Od 1789 r. pokoje kurii miały już sufity stiukowe, zachowane zresztą do czasu ostatniego remontu.

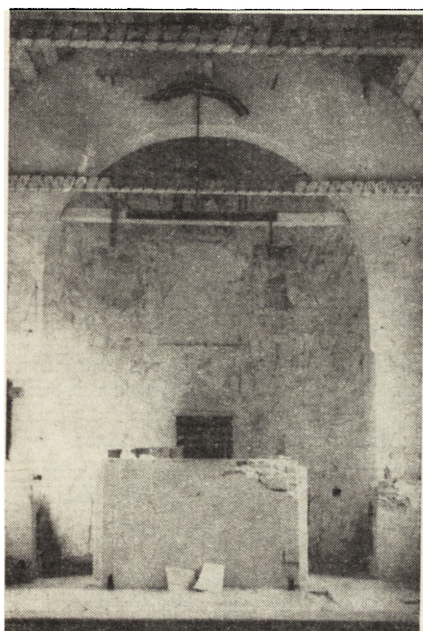
Podobne zabiegi konserwatorskie czyniono przy stropie pomieszczeń środkowych na pierwszym piętrze. Strop ten składa się z pięciu belek o krawędziach szfawowanych oraz z desek o krawędziach profilowanych ćwierćwałkiem. Przedzielony ścianką działową, ma dwie różne dekoracje malarskie. Belki w części północnej oplata spiralnie delikatna, ugrzewiała gałązka winorośli z liśćmi i niedużymi gronami. Deski mają dekorację w postaci ugrzewej stylizowanej wici akantowej esowato wygiętej, całość na tle bieli.

W południowej części stropu belki zdobi wić winnej latorośli z mięsistymi gronami. Deski zdobione są na przemian wicią roślinną i pakami owocowo-kwiatowymi. Ornament roślinny ma ogólną tonację ugrową z akcentami bieli, jasnej zieleni, różu i oranżu. Pośrodku stropu znajduje się stojąca postać trzymająca przy ustach dwie trąby, wokół medalionu widnieją inicjały „MD/DD/CV”. Obiektową podstawą do datowania omawianych malowideł jest herb fundatora. Inicjały można odczytać: „Michael De Dąbrowa Dąbrowski Canonicus Varmiensis”. Kanonik Michał Dąbrowski użytkował kurie od 1692 do 1702 r. W tych latach więc powstała dekoracja owocowo-kwiatowa na południowej części stropu. Sam strop jest nieco wcześniejszy,



Dekoracja zachowana obecnie na pochodzi zapewne z połowy XVII w. części północnego stropu jest starsza i można przyjąć datę 1692 r. za czas jej powstania. Jednocześnie datę tę można uznać za czas budowy ścianki działowej, dzielącej dużą salę, przykrytą wspólnym stropem z jednolitą dekoracją malarzką na dwa mniejsze pomieszczenia. W jednym z nich od północy pozostawiono dawną dekorację, w drugim od strony południowej namalowano nową, umieszczając w niej herb fundatora. Odsłonięte i zakonserwowane malowidła stropowe mają znaczną wartość, tym bardziej że Warmia jest dość uboga w tego rodzaju dekoracje.

Kuria Św. Piotra. Wzniesiona została w późnym średniowieczu. Na początku XVIII w. mieszkał w niej m. in. biskup Teodor Połocki. Następnie popadła w ruinę, a w 1719 r. została gruntownie przebudowana. Do ostatniego remontu zachowała się w szacie barokowej, wzniesiona na planie nieregularnego prostokąta o niesymetrycznym rozkładzie pomieszczeń, z głównym wejściem i klatką schodową od południa. Murowana, tynkowana, parterowa, kryta dachem czterospadowym z dwoma ryzalitami od strony południowej i wschodniej, w nich pięterka. Naroża budynku boniowane. Kuria ta przez kilka lat nie była użytkowana. Fakt ten spowodował daleko idącą dewastację obiektu. Po opracowaniu dokumentacji przez PP PKZ — Zakład w Toruniu z przeznaczeniem na klub i schronisko PTTK przystąpiono w 1970 r. do remontu. Wykonano znaczne przemurowania górnych partii murów zewnętrznych oraz całej więźby dachowej. Wprowadzono no-



9. Frombork, malowidła w kaplicy Św. Anny, stan przed konserwacją (fot. L. Czubieli)

we instalacje, położono nowe tynki, podłogi oraz osadzono stolarkę okienną i drzwiową. Poddano zabiegom konserwacyjnym zachowane sztukaterie i boazerię w części wschodniej. Prace te finansował Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, wykonawcą było PP PKZ.

Kuria Św. Ludwika. Położona jest przy ul. Katedralnej na południe od warowni. Wzniesiona została w XIV w., rozbudowana w XVIII w. Ma plan wydłużonego prostokąta, jest dwukondygnacyjna, częściowo podpiwniczona, kryta dwuspadowym dachem ceramicznym. W 1945 r. uległa spaleni, zachowane mury magistralne rozebrano w 1965 r. W 1966 r. opracowana została przez inż. arch. Tadeusza Chrzanowskiego z PKZ — Oddział w Gdańsku dokumentacja z przeznaczeniem na mieszkanie. W 1967 r. rozpoczęto odbudowę tego obiektu, zachowując bryłę zbliżoną do formy przed spalaniem. Gotyckie piwnice ze sklepieniami krzyżowo-żebrowymi i kolebkowymi w części wschodniej zostały przeznaczone na klub młodzieżowy. Roboty wykonało PP PKZ — Zakład w Olsztynie, finansowała WRN we Olsztynie przy pomocy PMRN we Fromborku. Obiekt w 1969 r. oddano w całości do użytku mieszkaniem Fromborka.

Kuria Św. Ignacego. Znajduje się na południe od warowni, tuż przy ulicy, ma plan prostokąta, jest jednokondygnacyjna, kryta dachem dwuspadowym z naczółkami. W elewacjach dłuższych występują z lica piętrowe ryzalitty. Srodkowa ryzalitowa część budynku zawiera od frontu obszerne wnęki, od tyłu klatkę schodową. Parcela kanonii oddzielona jest od ulicy ogrodzeniem murowym słupowym, między słupami wkomponowano drewniane sztachety. Podpiwniczenie, które świadczy o średniowiecznym pochodzeniu wcześniejszej budowli jest dużo mniejsze od obecnej budowli. Obecna kuria wybudowana została przez kanonika Piwnickiego, rezydującego tu do 1758 r. Obiekt zachował swój architektoniczny barokowy charakter.

W latach 1970—1972 przeprowadzono znaczne roboty budowlano-konserwatorskie. Założone zostało centralne ogrzewanie, wymieniono instalacje elektryczne w kilku pomieszczeniach, położono nowe tynki i częściowo parkiety. Wzmocniono więźbę dachową i uzupełniono pokrycie ceramiczne. Całość elewacji otrzymała nową kolorystykę. Prace te wykonano dla potrzeb Urzędu Miejskiego.

#### KOŚCIÓŁ FARNY ŚW. MIKOŁAJA

Kościół usytuowany jest na dolnym terenie Starego Miasta, w północno-wschodniej jego części, w

sąsiedztwie placu rynkowego. Przed uroczystościami 500-lecia urodzin M. Kopernika, w trakcie odbudowy zabytków i wznoszenia nowych obiektów na dolnym terenie Fromborka zaistniała konieczność zapewnienia dostawy ciepła do tych obiektów. W związku z tym podjęto decyzję zlokalizowania w prezbiterialnej części zachowanych murów kościoła kotłowni. Fakt ten spowodował położenie dachu nad istniejącymi murami. Przemurowane zostały górne partie murów magistralnych, a także nad arkadami międzyfilarowymi, szczyty kościoła zrekonstruowano. Wykonano także tzw. ramę żelbetonową, na której oparto stalowe więzary konstrukcji stalowej i położono na nich pokrycie ceramiczne. Przy zakryciu wykonane zostały prace murowe, uzupełniono ubytki w murach, zrekonstruowano kilka sterczyn. Całość przykryto dachem pulpitowym, o konstrukcji drewnianej. Podobnym dachem przykryto kruchtę, przylegającą do nawy od strony zachodniej. Konstrukcje dachowe wykonał „Mostostal” — Zakład w Elblągu, inne roboty — PP PKZ — Oddział w Gdańsku. Prace prowadzone były w latach 1971—1973. W tym okresie pracom konserwatorskim poddano także wolno stojącą wieżę dzwoniczną z XVIII w. Wzmocniono konstrukcję ścian wieży oraz więźby dachowej, przełożono pokrycie ceramiczne, a także uzupełniono deskowanie zewnętrzne.

#### KAPLICA ŚW. ANNY

Położona jest we wschodniej części miasta przy ul. Starej, wzniesiona została zapewne wraz ze szpitalem Św. Ducha około 1440 r. W 1945 r. uległa zniszczeniu i stopniowo popadała w ruinę. Obecny zespół składa się z późnogotyckiego, nie tynkowanego prezbiterium i późnobarokowej nawy, której boczne elewacje obudowane są rzędem cel klasztornych, tynkowanych od strony zewnętrznej, z zachowanymi boniami, zwłaszcza w fasadzie zachodniej. Pierwsze prace ratownicze wykonano w latach 1955—1957 (położono dach nad nawą). W absydzie kaplicy znajdują się cenne późnogotyckie polichromie z około XV w., które zabezpieczono w 1961 r. W następnych latach, z braku konkretnego użytkownika, nie było możliwości jej zagospodarowania. Dopiero w latach 1969—1971 zostały zagospodarowane boczne nawy. Rzemieślnicy na koszt własny położyli dachy pulpitowe nad d. celami, wykorzystując wnętrza na pracownię artystyczno-rękodzielnicze, uzupełnili również tynki, montując stolarkę otworów okiennych i drzwiowych. W ten sposób obiekt doraźnie został zagospodarowany i trwale zabezpieczony. W trakcie akcji „ZHP 1001 Frombork” nawa środkowa użytkowana była jako składnica dla potrzeb sztabu operacji. Prace archeologiczne prowadzone w latach 1973—1980 dają niezmiernie ciekawe odkrywki archeologiczne,



a także architektoniczne. Wyniki tych prac będą istotne i bardzo ważne dla przyszłego właściwego programu zagospodarowania zespołu.

Całą, przesklepioną konchowo absydę kaplicy wypełnia malowidło przedstawiające scenę „Sądu Ostatecznego”. Kompozycja figuralno-ornamentalna podzielona jest na dziewiętnaście scen, które umieszczone są w czterech poziomach. Malowidło pochodzi z około połowy XV w. Świadczy o tym fakt, że

gruntowna przebudowa szpitala fromborskiego i budowa obecnej kaplicy przypada na lata 1426—1433. Malowidło, o wyraźnym konturowym charakterze, ma nader skromną gamę kolorystyczną (występuje tu czerwień, czerń, zieleń i miejscami błękit). Cechuje je ogromna naiwność, a szeroki temat rozbity został na epizody. Jedyнным elementem scalającym kompozycję jest wić roślinna. Przypuszcza się, że autorem malowidła był Krzysztof Blumenroth, który był pisarzem

miejskim we Fromborku i ozdabiał księgi czarnymi i zielonymi inicjałami oraz rysunkami piórkami. Fromborski „Sąd Ostateczny” jest typowym przykładem prowincjonalnego malarstwa ściennego z okresu późnego gotyku. Ze względu na swój temat, tak rzadki w Polsce a jedyny na naszym terenie, zasługuje w pełni na zainteresowanie.

Lucjan Czubiel

## WARSZAWSKA PRACOWNIA KONSERWACJI SZTUKI ZDOBNICZEJ I JEJ PRACE

Pracownia Konserwacji Sztuki Zdobniczej istnieje od początków powstania PP PKZ, czyli od 1951 r. Jej pierwszym kierownikiem był Józef Grein, wybitny specjalista w dziedzinie konserwacji sztuki zdobniczej. Profesor Grein, artysta malarz i konserwator zabytków, działalność konserwatorską rozpoczął już w roku 1914, kiedy to zorganizował w Kijowie Doświadczalną Pracownię Sztuki Zdobniczej. W latach 1920—1938 i po wojnie do

roku 1951 działał jako konserwator w Muzeum Narodowym i w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, następnie jako profesor Akademii Sztuk Pięknych na utworzonym Wydziale Konserwacji oraz w Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków, a później jako główny konserwator w Pracowni Konserwacji Sztuki Zdobniczej PKZ. Profesor kierował Pracownią do chwili swej śmierci, to jest do roku 1956. Warszawska Pracownia

PKZ jest jedyną w Polsce pracownią obejmującą wszystkie działy konserwacji sztuki zdobniczej. W niniejszym opracowaniu omówione jednak zostaną tylko wybrane ciekawsze prace, wykonane przez Pracownię w okresie jej trzydziestoletniej działalności.

Jedną z pierwszych prac wykonanych w 1951 r., jeszcze na terenie Muzeum Narodowego, było złocenie ogniowe figury Zygmunta III i dekoracji hełmu Ratusza w Gdańsku.



A



B

1. Madonna z Dzieciątkiem, rzeźba szesnastowieczna z kościoła parafialnego w Pogorzeli (woj. opolskie): A — przed konserwacją, B — po konserwacji (fot. K. Kowalska)